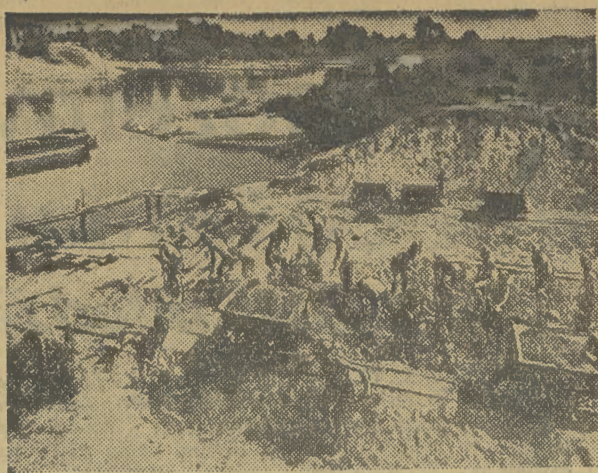


ECHO



KRAKOWA

225
(874)

Jedną z największych prac nad regulacją Odry jest budowa stopnia wodnego w Księginicach, przy której pracuje 22 brygada S. P. Na zdjęciu: Ogólny widok terenu

Już wyruszyła do Polski delegacja amerykańska na Kongres Intelktualistów

Mająca wziąć udział w Światowym Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu delegacja amerykańska, licząca 34 osoby, a więc przekraczająca liczebnie oczekiwany skład, wyruszyła do Polski na pokładzie M/S „Batory”.

W skład delegacji wchodzi dwie grupy, z których jedna, reprezentująca tzw. „Komitet Nagrody Jednego Świata”, wiezie orędzie prof. Einsteina. Jeden z delegatów, były wiceminister sprawiedliwości USA, J. Rogge, przekaze Kongresowi specjalnie do niego skierowane orędzie Henry Wallace'a, nagrane na płycie.

Spitfire'y atakują powstańców indonezyjskich

LONDYN. (O. P. W.) Według oficjalnych tutejszych doniesień samoloty angielskie typu Spitfire rozpoczęły w poniedziałek atak na główną komendę wojsk powstańczych w Indonezji. Utrzymuje się ogólnie, że jest to największa w dziejach dotychczasowych działań przeciw powstańcom ofensywa. Poza samolotami, udział w akcji wzięła policja i specjalne oddziały tzw. „łowców głów”.

tanii i Francji zaniechały podejmowania w Trieście samowolnych aktów, które naruszają traktat pokojowy z Włochami oraz domagał się, aby wymienione trzy rządy wypełniły uchwałę Rady Ministrów spraw zagranicznych z 12 grudnia 1946 r. w sprawie wyznaczenia gubernatora Triestu.

Przemawiający po Manuilskim przedstawiciel Jugosławii, Vilfan, zgłosił rezolucję, domagającą się uchylenia ostatnich układów finansowych i gospodarczych, zawartych przez władze anglo-amerykańskie w Trieście z Włochami, jako sprzecznych z postanowieniami traktatu pokojowego i statutem wolnego obszaru Triestu. Rezolucja żąda również, aby Rada Bezpieczeństwa zagwarantowała wypełnienie przez rządy USA i Anglii zobowiązań międzynarodowych i tym samym zagwarantowała niepodległość wolnego obszaru Triestu.

W szczególności władze amerykańskie świadomie zwlekały z wyznaczeniem gubernatora Triestu, co umożliwiło im gospodarowanie w Trieście jak u siebie w domu, przekształcenie Triestu w swego rodzaju terytorium mandatowe oraz wykorzystanie go jako bazy morskiej. Manuilski zaatakował dalej zawarcie przez dowództwo anglo-amerykańskie w marcu br. całego szeregu układów gospodarczych i finansowych z Włochami, naruszających w sposób brutalny postanowienia traktatu pokojowego odnośnie Triestu oraz tymczasowego statutu wolnego obszaru Triestu. Naruszenie to — podkreśla Manuilski — nie było przypadkowe, lecz odzwierciedleniem planów rządów USA i Anglii, których przedstawi-

cieli na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dn'u 10 sierpnia wyraźnie domagali się rewizji traktatu pokojowego z Włochami w punktach dotyczących Triestu oraz oddania Włochom wolnego obszaru Triestu. Nawiązując do not rządów USA, Anglii i Francji z dnia 20 marca br., przesłanych rządowi ZSRR w sprawie oddania Triestu Włochom — co sprzeczne jest z uchwałą Rady Ministrów spraw zagranicznych z 12 grudnia 1946 r. oraz postanowieniami traktatu pokojowego — Manuilski ocenia powyższy krok państw zachodnich jako manewr przedwyborczy, mający wzmocnić pozycję partii rządzącej we Włoszech oraz jako wyraźną ingerencję w wewnętrzne sprawy włoskie, nie mającą nic wspólnego z przestrzeganiem postanowień traktatu, jak również z interesami pokoju i bezpieczeństwa.

W konkluzji Manuilski poparł w całej rozciągłości wniosek Jugosławii, aby rządy USA, Wielkiej Bry-

Delegaci młodzieży pracującej 45 państw zwiedzają Śląsk

BYTOM. Potężna manifestacja na rzecz młodzieży pracującej całego świata odbyła się wczoraj w Bytomiu z okazji przybycia delegatów 45 państw, którzy brali udział w warszawskiej Konferencji Młodzieży Pracującej Świata.

Na dworcu przystrojonym flagami wszystkich państw, które wysłały swych delegatów na konferencję, zebrały się olbrzymie tłumy, na czele z przedstawicielami władz, partii i organizacji młodzieżowych.

Goście przemaszzerowali ulicami Bytomia witańi okrzykami na rzecz jednności młodzieży i ogólnoswiatowego pokoju przez tysiączne tłumy mieszkańców miasta.

Przybyłych powitał wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Zarządu Związku Młodzieży Polskiej — Kubiczek, oraz II sekretarz miejskiego Komitetu PPR — Nowak.

W imieniu gości odpowiedział Iwan Paszow.

Arabowie zaatakowali Jerozolimę

TEL-AVIV (PAP). Komunikat żydowski donosi, że w niedzielę o świcie Arabowie przeszli do generalnego ataku na całym froncie jerozolimskim. Głównym obiektem ataków jest Ramath Rahel, osiedle żydowskie na drodze Jerozolima-Betelem oraz Beith Israel w północnej dzielnicy Jerozolimy. Oddziały Haganah ostrzeliwują koncentrację wojsk arabskich.

USA naruszają układ zawarty ze Związkiem Radzieckim

NOWY JORK (OW). Towarzystwo Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej ogłosiło deklarację, w której stwierdza, iż fakt, że rząd amerykański w chwili trwania rozmów przedstawicieli 4-ech mocarstw w Moskwie — narusza prawa między-

narodowe, a szczególnie układ ze Związkiem Radzieckim, nie przyczynia się absolutnie do utrwalenia i pokoju światowego.

Według zawartego bowiem ze Związkiem Radzieckim układu, obydwie państwa zobowiązały się do nietolerowania jakiegokolwiek działalności skierowanej przeciw drugiej z układających się stron.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej tolerują tymczasem mimo wszystko działalność wrogich Związkowi Radzieckiemu czynników, co przebija wybitnie chociażby w mającym ostatnio miejsce fakcie porwania na terenie USA nauczycieli radzieckich przez zorganizowanych białogwardzistów.

Towarzystwo zwraca się do społeczeństwa z apelem, aby w interesie pokoju ogólnoswiatowego zważyło stale trwającą na terenie USA nagonkę antyradziecką.

Masowe wiece i demonstracje w Korei w trzecią rocznicę wyzwolenia

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenian, że w całej Korei północnej odbyły się w dniu 15 bm. masowe wiece i demonstracje poświęcone trzeciej rocznicy wyzwolenia tego kraju przez armię radziecką spod jarzma japońskiego.

Prasa koreańska podkreśla znaczne sukcesy osiągnięte w ciągu ubiegłych dwóch lat w dziedzinie gospodarczej i kulturalnego budownictwa kraju. Produkcja przemysłowa Korei Północnej wzrosła przeszło czterokrotnie. Znacznie zwiększyła się również wydajność gospodarstw wiejskich.

Dzienniki potępiają jednocześnie politykę USA w Korei Południowej

oraz piętnują zdradziecką rolę reakcji koreańskiej, która narzuciła ludności Korei Południowej marionetkowy rząd, popierający akcję imperialistów amerykańskich, zmierzającą do podziału Korei i przekształcenia jej południowej części w kolonię monopolu USA.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenian, że na dzień 25 sierpnia wyznaczone zostały wybory do Zgromadzenia Narodowego Korei Północnej i Południowej. Uchwała w sprawie przeprowadzenia tych wyborów zapadła na niedawnej konferencji przedstawicieli partii i organizacji demokratycznych, działających na terenie całej Korei.

Na falach radiowych

* KOPENHAGA. Korespondent Telepressu donosi, że rząd duński czyni starania celem nawiązania stosunków handlowych z faszystowską Hiszpanią

* Z PALESTYNY donoszą, że w najbliższym czasie rząd żydowski wypuści własną monetę. Nowy pieniądz otrzyma nazwę funta Izraela. Pokrycie w złocie dla nowego pieniądza wynosić będzie co najmniej 50 proc. znajdujących się w obiegu banknotów.

* DELHI. Pierwszą rocznicę ogłoszenia niepodległości Indii obchodzono we względny spokoju. W głównych miastach odbyły się tylko oficjalne uroczystości. Na wielu domach wywieszono żałobne flagi na znak żałoby wskutek niedotrzymania przez Anglię obietnic pełnej niezawisłości Indostanu i Pakistanu.

* PRAGA. Premier CSR Zapotocky zapowiedział, że dzięki obfitości tegorocznych zbiorów przydzielą żywnościowe dla ludności republiki czeskosłowackiej zostaną wybitnie zwiększone. W ogłoszonym przemówieniu wezwał również robotników do zwiększenia wydajności pracy.

* RADIOSTACJA WOLNEJ GRECJI zwraca uwagę na wzmogłą ostatnio działalność konferencji bałkańskiej ONZ i krytykuje jej działalność, wykazując stronniczość. Według doniesień radiostacji w skład uczestników konferencji wchodzi kilku oficerów alianckich, którzy walczyli niedawno po stronie wojsk monarchofaszystowskich przeciw wojskom demokratycznym.

* SZTOKHOLM. 90-letni król szwedzki Gustaw V zachorował na zapalenie oskrzeli. Stan monarchy określa się jako poważny ze względu na jego podeszły wiek.

Truman zapowiada dalszą redukcję planu Marshalla

Ostatnio zapanowało w kołach gospodarczych W. Brytanii zaniepokojenie w związku z oświadczeniem prez. Trumana, który podał do wiadomości, że deficyt USA może osiągnąć cyfrę 1,5 miliarda dolarów. Prez. Truman wyraził z tego powodu wątpliwość, czy kredyty przewidziane na plan Marshalla będą mogły być realizowane w całości.

Jeszcze jedna konferencja na Kremlu

Wczoraj o godzinie 5 po południu rozpoczęła się na Kremlu szósta z rzędu konferencja przedstawicieli mocarstw zachodnich z ministrem Mołotowem.

Protesty przeciw planowi Reynaud

Rada Republiki Francuskiej przyjęła 173 głosami przeciw 90 projekt reformy gospodarczo - finansowej min. Reynaud. Przeciwno projektowi ustawy głosowało poza komunistami wielu socjalistów i MRP. Wpłynęła na to bezsprzecznie postawa ludności francuskiej, która manifestuje nadal przeciw ustawie projektowanej przez Reynaud. Na ręce prezydenta Auriol wpływają stale depesze protestacyjne. Między innymi depeszę taką przesłał Związek robotników tkackich, skupiający w swych szeregach ponad 300.000 członków.

Marynarka wojenna ZSRR czuwa nad pokojem

Moskwa (PAP). W niedzielę dnia 15 bm. w całym Związku Radzieckim uroczystość obchodzono „Dzień Marynarki Wojennej”.

Minister sił zbrojnych ZSRR marszałek Bułganin wydał rozkaz dzienny, w którym podzwawiając marynarzów radzieckich w związku z ich świętem, życzy im nowych sukcesów w dziele dalszego wzmocnienia potęgi marynarki wojennej państwa radzieckiego. Dla uczczenia Dnia Marynarki Wojennej marszałek Bułganin polecił w 17 portach oddać salut artyleryjski.

W sobotę i niedzielę w całym kraju odbyły się wiece i zebrania poświęcone dniu marynarki wojennej. W Moskwie na uroczystej akademii Rady Miejskiej z udziałem około 25 tys. osób przemawiał wiceminister sił zbrojnych i dowódca marynarki wojennej admirał Jumaszew.

Omawiając historię rozwoju marynarki rosyjskiej oraz walkę Rosji o dostęp do mórz, admirał Jumaszew podkreśla, że interes narodów Związku Radzieckiego, którego brzeża otwierają wody 13 mórz, są nierozdzielnie związane ze szlakami morskimi. Główna część swego przemówienia mowa poświęca bohaterskiej walce marynarzy radzieckich w okresie wojny światowej. Stwierdza, że okręty radzieckie pod względem taktycznym i technicznym okazały się lepsze od okrętów nieprzyjaciela. Z wojny światowej marynarka radziecka wyszła jeszcze silniejsza.

Na zakończenie admirał Jumaszew sprecyzował zadania, jakie obecnie stoją przed marynarką wojenną. Wszystkie dzienniki zamieściły obszernie artykuły, w których omawiają znaczenie i rolę radzieckiej marynarki wojennej. „Prawda” w artykule wstępnym pisze, że naród radziecki jest głęboko zainteresowany w utrzymaniu trwałego pokoju. „Dlatego też — stwierdza „Prawda” — nasze siły zbrojne, w ich liczbie również marynarka wojenna, w odróżnieniu od sił zbrojnych państw imperialistycznych, nie mają nic wspólnego z jakimikolwiek celami agresywnymi. Powołane są one do służenia wielkiemu i szczytnemu celowi — ochronie pokojowej pracy i bezpieczeństwa narodu radzieckiego”.

USA naruszają układ zawarty ze Związkiem Radzieckim

NOWY JORK (OW). Towarzystwo Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej ogłosiło deklarację, w której stwierdza, iż fakt, że rząd amerykański w chwili trwania rozmów przedstawicieli 4-ech mocarstw w Moskwie — narusza prawa między-

USA naruszają układ zawarty ze Związkiem Radzieckim

narodowe, a szczególnie układ ze Związkiem Radzieckim, nie przyczynia się absolutnie do utrwalenia i pokoju światowego.

Według zawartego bowiem ze Związkiem Radzieckim układu, obydwie państwa zobowiązały się do nietolerowania jakiegokolwiek działalności skierowanej przeciw drugiej z układających się stron.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej tolerują tymczasem mimo wszystko działalność wrogich Związkowi Radzieckiemu czynników, co przebija wybitnie chociażby w mającym ostatnio miejsce fakcie porwania na terenie USA nauczycieli radzieckich przez zorganizowanych białogwardzistów.

Inflacja w Chinach

Jak donosi prasa szanghajska, w chwili obecnej w Chinach Czang Kai Szeka za jeden dolar amerykański płać się 12 milionów dolarów chińskich.

Pracownicy umysłowi we współzawodnictwie pracy

Gdy najbardziej uświadomieni robotnicy rozpoczęli współzawodnictwo pracy, akcja ta objęła wszystkie niemal zakłady przemysłowe na terenie całego kraju, przyczyniając się do wspaniałego wzrostu produkcji i podniesienia jej jakości.

Dobry przykład robotników pobudził i innych.

W dniu 15-tym kwietnia br. pracownicy umysłowi Zjednoczenia Biur Projektowo-Montażów przemysłu węglowego w Katowicach przystąpili do współzawodnictwa pracy, polegającego na przestrzeganiu terminowości, wydajności i dyscypliny pracy.

Po trzech i pół miesiącach współzawodnictwo dało doskonałe wyniki: zlikwidowano 4-miesięczne zaległości, zmniejszono się i nie dbała załatwianie powierzonych obowiązków, nieusprawiedliwione nie przychodzenie do pracy, które sięgało 17 proc. — spadło do 5 proc.

Kto jest lepszym patriotą?

W AMERYKAŃSKIEJ strefie Niemiec istnieje „Stowarzyszenie Polskich Weteranów”, którzy — zamiast wrócić do kraju — tulają się wciąż po obcych ziemiach.

Otóż ci właśnie weterani zwrócili się niedawno do „Narodowego Związku Polaków w Australii” zapytaniem, czy istnieje możliwość rozmieszczenia w tym kraju uchodźców polskich, przebywających obecnie w amerykańskiej strefie Niemiec.

Polacy australijscy odpowiedzieli na to pytanie nast. listem:

— Według naszej opinii jedyną drogą dla panów i jedynym ich obowiązkiem jest powrót do kraju, celem wzięcia udziału w jego odbudowie. Bardzo nas dziwi i boli zarazem, że znajdują się jeszcze dzisiaj ludzie, którzy zwracają się do Polaków i nie myślą o powrocie do Polski.

Tacy ludzie przyjechali ostatnio do Australii i pracują w okropnych warunkach: dwóch z nich popełniło już nawet samobójstwo. Między przybyszami są b. redaktorzy gazet, lekarze, inżynierowie itp. Pracują oni tutaj łopata i motyka — i to nawet nie w miastach, lecz na odległościach.

Wierzęcie nam, że więcej szacunku i zadowolenia znajdziecie w kraju, aniżeli tutaj i gdzie indziej. Jest tysiącokrotnie więcej kultury w Polsce Ludowej, aniżeli w Australii.

List ten pozostawiamy bez komentarzy. Są zbyteczne.

Od siebie dorzucimy tylko jedną małą uwagę: nasi rodacy z australskiej krańca świata są lepszymi patriotami, niż członkowie „Stowarzyszenia Polskich Weteranów”.

(O)

„Nie możemy być obojętni wobec terroru imperialistów” — mówi młodzież całego świata

WARSZAWA. (PAP). Na Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w dniu 14 bm. przyjęto jednogłośnie rezolucję w sprawie drugiego punktu porządku dziennego: Walka przeciwko bezrobociu i nędzy, o prawo do pracy, równej płacy za równą pracę i o szkolenie zawodowe. W uchwalonej rezolucji czytamy:

„Konferencja zebrała się w czasie, gdy młodzież pracująca świata zamiast korzystać z owoców pokoju, zdobytego tak wielkim kosztem w czasie wojny z faszyzmem — stoi w obliczu poważnego zagrożenia praw demokratycznych, o które walczyła. Reakcyjni kapitaliści atakują zdobycze demokratyczne ludzi pracy. Od groźb, szantażu, zastraszenia i interwencji w sprawy wewnętrzne innych krajów, obóz imperialistyczny przechodzi obecnie w wielu częściach świata do otwartego terroru.

Młodzież pracująca nie może być obojętna wobec tych faktów.

NIE PO TO ZWALCZAŁYMY FASZYZM

w czasie wojny, nie po to wykuwalimy niezmordowanie zwycięstwo na zapleczu, by teraz niektórzy wzbogacili się, podczas gdy inni skazani są na nędzę, utratę pracy, śmierć z głodu i wyczerpania. Walczylśmy bowiem o lepsze jutro, o spokojne, szczęśliwe życie.

Uguszczono nas dziś „planem

Marshalla”. Plan ten zrujnował przemysł wielu krajów. Fabryki samochodowe w Turynie, stocznie okrętowe w Merseyside, przemysł lotniczy i kinematograficzny we Francji, jak również i przemysł innych krajów, zmuszone są do ograniczenia produkcji dla dobra kapitalistów amerykańskich. W ten sam sposób plan Claytona rujnuje i podporządkowuje sobie narody Ameryki Łacińskiej.

W czasie gdy coraz większej ilości robotników w państwach kapitalistycznych grozi bezrobocie i głód, wydatki na cele wojskowe w budżetach niektórych z tych państw — mające na celu przygotowanie nowej wojny stale wzrastają, sięgając w USA 32%, w Wielkiej Brytanii 20%, we Francji i Włoszech 30% budżetu.

BEZROBOCIE ROŚNIE Z DNIA NA DZIEŃ

Natychmiast po wprowadzeniu planu Marshalla we Włoszech 850 tys. młodych ludzi w wieku od lat 14 do 25 straciło pracę. Przeciętne płace tej młodzieży, która ma pracę,

wynoszą w przybliżeniu zaledwie 50 proc. płac dorosłych robotników, a w niektórych wypadkach nawet tylko jedną trzecią. Miliony młodych ludzi żyje w biedzie i nędzy, w ciągłej obawie o dzień jutrzejszy.

Warunki życia są jeszcze gorsze w takich krajach jak Hiszpania i Grecja, gdzie młodzi robotnicy łącząc muszą walkę o swe prawa ze zbrojną walką przeciwko faszystowskiemu ustrojowi nędzy i terroru.

Młode kobiety nadal są przedmiotem dyskryminacji. Liczne rzemieślnicze i organizacje młodzieży kończą terminatorstwo nie uzyskując pełnego stopnia kwalifikacji, głównie z powodu poważnych braków szkolenia technicznego.

Miliony młodzieży w krajach kolonialnych żyje w tak straszliwych warunkach, iż właściwie jest to egzystencja pod-ludzi; miliony z nich umiera z głodu i chorób.

Junacy SP przy odbudowie powiatu Nowy Sącz

Piękna idea udziału naszej młodzieży w odbudowie powiatu nowosądeckiego w ramach „Służby Polsce” dała pożądane rezultaty. — Przepracowano ogółem 11620 dni roboczych (63.950 godzin roboczych), przez 4030 junaków.

I tak w Nowym Sączu odgruzowano plac pozamkowy, zniwelowano plac ćwiczeń, zebrano 100 m sześć kamienia, zniwelowano boisko sportowe, zmontowano 10 ławek w parku strzeleckim, oraz w Biegonicach naprawiono 3 przyczółki mostowe.

W Chełmcu dokonali junacy naprawy mostu kołowego, wynieśli 10 m sześć kamienia z pola rzecznej, zasypali 600 m rowu przeciwcołowego i oczyścili 1500 ha ogrodu warzywnego, zamulonego przez ostatnią powódź.

W Grybowie zebrali junacy 50 m sześć kamieni do budowy filarów mostowych i wbiili 20 słupów mosto-

NIE CHCEMY SIĘ POGODZIĆ Z TAKIMI WARUNKAMI

Nie możemy zachować milczenia, gdy rozstrzeluje się młodych ludzi we Włoszech, Francji, na Malajach, w Afryce Południowej i innych państwach — za to tylko, że walczą o swe prawa polityczne i gospodarcze.

Nie zamykamy oczu na fakt, iż ci spośród nas, którzy urodzili się jako Murzyni lub mają kolorową skórę, prowadzą nadal żywot niewolniczy, a gdy sprzeciwiają się temu, zostają zliczowani, ich mordercy zaś uchodzą bezkarnie.

Nie możemy obojętnie patrzeć, jak miliony dzieci umiera co roku z niedożywienia, jak siedmio i ośmiolletnie dzieci w Indiach i Afryce Północnej znużone i wyczerpane, zapędzą się batem do pracy.

Imperialiści i reakcyjniści całego świata usiłują rozbić nasze organizacje, pozbawić nas prawa do jednoczenia się i organizowania. Slugusy ich, prawnicy socjaliści oraz różni rozbijacze Związków Zawodowych i ruchu robotniczego, zaprzęcają interesy ruchu robotniczego i wzmacniają siły imperializmu.

Maskując swą zdradę najrozmaitszymi obietnicami, oszukują oni młodzież robotniczą i czynią wszystko co w ich mocy, by odciągnąć młodzież od walki o jej prawa”.

RTPD zakłada „Bazary Dziecięce”

WARSZAWA. Z początkiem września powstanie w Warszawie, a wkrótce potem we wszystkich większych miastach Polski zupełnie nowy rodzaj placówki opieki nad dzieckiem, a mianowicie t. zw. „Bazar Dziecięcy”.

Będzie to przede wszystkim sklep, w którym po niskich cenach i w dobrym gatunku będzie można nabyć przedmioty, potrzebne dla racjonalnego wychowania dziecka, ubrania go i zabawienia. Na składzie znajdą się więc wyprawki niemowlęce i ubranka, mebelki dziecięce, sprzęt sportowy, zabawki, pomoce szkolne itp.

Projektowane jest również zorganizowanie wypożyczalni takich sprzętów, jak: kojce, specjalne krzesła-kąki i wianienki, które są niezbędne dla dziecka przez stosunkowo krótki okres czasu, a jako dość kosztowne — nie dla wszystkich dostępne.

Inicjatorem tej tak szczęśliwej w pomysłach nowości jest Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Dla szarmonizowania, instruowania o-

raz kontroli tego nowego działu RTPD powołany zostanie w najbliższym czasie wydział przemysłowo-handlowy, który z czasem odgrywać będzie rolę centrali handlowej dla wszystkich Bazarów Dziecka w całym kraju.

Jako źródło zakupu towarów wykorzystane być mają przede wszystkim zakłady przemysłowe RTPD, fabryki państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ceny będą znacznie niższe, aniżeli w sklepach normalnych.

Unicef — dzieciom polskim

Wieczorem, dnia 11 bm. przed hotel „Victoria” w Gorlicach zajeżdżała limuzyna z napisem: „Narody Zjednoczone”.

Wysiadła z niej Dunka p. Helga Holbek.

Przebywa ona w Polsce od grudnia 1947 r. jako wizytantka kolonii dla dzieci, którym Narody Zjednoczone przydzieliły z Międzynarodowego Fun-

duszu Dorażnej Pomocy Dzieciom mleko i inne cenne prowianty.

Nazwa funduszu w języku angielskim brzmi: United Nations International Childrens Emergency Fund, czyli w skrócie „Unicef”.

Główna kwatery Unicefu mieści się w Warszawie, zaś p. Holbek ma swoją kwaterę w Katowicach i obecnie wizytuje 4 południowe województwa Polski.

Akcja Unicef ma trwać do 30. VI. 1949 r. Biorą w niej udział wszystkie narody zjednoczone nie wyłączając i Polski, która ofiarowała w tym roku 1.000 ton cukru dla dzieci całego świata oraz 65.000.000 złotych na transport żywności do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier.

W Polsce, z akcji Unicef korzysta 700.000 dzieci, przebywających na koloniach letnich.

Pani Holbek zwiedza obecnie same gorzyste tereny Polski, którymi jest zachwycona.

Pez

URLOPY dla uczących się

WARSZAWA. W związku z zapytaniem uczniów kształcących się w szkołach dla dorosłych, dotyczących udzielania urlopów zwłaszcza przed egzaminami przez zakłady pracy, Ministerstwo Oświaty zwraca uwagę na okólnik nr. 33 Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 września 1946 r. (Nr. O III 27/6).

Okólnik ten przewiduje poza urlopem wypoczynkowym udzielanie urlopów płatnych, „celem dokonania nauki w szkole”.

Uwaga P.T. Prenumeratory wydawnictw R.S.W. „PRASA”

Wydział Kolportażu R. S. W. „Prasa”, Oddział w Krakowie, ul. Starowiślna 4, II p. zwraca uwagę prenumeratom „Echa Dnia”, „Chłopska Droga” i innych czasopism, że wszelkie wpłaty dokonywane blankietem na konto w PKO nr. IV. 1033 lub przekazem pocztowym, należy zaopatrywać dopiskiem wyjaśniającym cel wpłaty.



WDOWA PO POLICJANCIE

Ostatnia wojna mocno skomplikowała różne sprawy i tak też się stało w wypadku ob. Julii Czajkowej. Mąż jej służył w policji na Wileńszczyźnie; po wojnie przepadł bez wieści, a choć ob. Czajkowa przeprowadziła po nim postępowanie o uznanie za zmarłego (bo przypuszczamy, że użyta przez Panią nazwa „karta pośmiertna” właśnie to oznacza), Zakład Emerytalny w Warszawie nie chce wypłacać wdowie emerytury. Żąda on załączników takich jak książka wojskowa zmarłego, oraz zeznań dwóch świadków, którzy ze zmarłym pracowali. Takich świadków, byłych policjantów wdowa obecnie znaleźć nie może, bo zmarły pełnił przecież służbę na innych terenach, podała natomiast na świadków ludzi, którzy ją i męża od wielu lat znali i w Krakowie widywali. Te dowody uznano za niewystarczające, a wdowa innych nie ma, zwłaszcza, że książeczke wojskową i inne osobiste dokumenty — zaginiony miał przy sobie.

Trudno nam coś poradzić naszej stroskanej i bezradnej Czytelniczce, to też podajemy jej sprawę do wiadomości właściwych władz i prosimy o jakąś pomoc dla niej.

SAMOWOLNE ZAJĘCIE MIESZKANIA

I znowu jednego z robotników spotkała krzywda, na którą powinno się radzić szybko i wyrównywać stanowczo, nie pozwalając krzywdzić na mnożenie w nieskończoność odwołań i różnych sztuczek.

Idzie tu już nie tylko o dach nad głową dla pracownika i jego rodziny, ale także i o ich zdrowie i życie. Sprawa przedstawia się następująco: Obywatel Mieczysław Bystron, długoletni pracownik garbarni w Ludwinowie dostał w ubiegłym roku nakaz opuszczenia mieszkania przy ul. Hetmańskiej 4, gdyż dom ten groził zawaleniem. Ob. Bystron szukał mieszkania, ale w walczącej się ruderze mieszkał dalej, bo nie mógł przecież wyprowadzić żony i dzieci na ulicę. Dostał wreszcie przy-

dział na mieszkanie Nr 2 przy ul. Kalwaryjskiej 57, lecz gdy przyszedł na miejsce, okazało się, że do mieszkania tego wprowadził się po wyważeniu drzwi ob. Norkowa lokatorka z pierwszego piętra tej samej kamienicy.

W międzyczasie najmłodsze dziecko ob. Bystronia z powodu oplakanych warunków mieszkaniowych zachorowało na zapalenie płuc i zostało umieszczone w szpitalu. Na skutek orzeczenia Miejskiej Komisji Lokalowej z daty 19 maja br. Nr Odw. 419/48 ob. Norek ma opuścić mieszkanie zajęte przez nią bezprawnie, ale dopiero wówczas, gdy ob. Bystron znajdzie jej inne mieszkanie.

W tym miejscu należy zapytać: dlaczego ob. Norek nie została ukarana za bezprawne zajęcie mieszkania, co się stało z jej poprzednim mieszkaniem, dlaczego toleruje się taką samowolną „gospodarkę mieszkaniową”, dlaczego chroni się osobę, która mieszkanie miała, a samowolnie zajęła inne itd. W jaki sposób pracujący, a więc przez cały dzień zajęty pracownik ma wyszukać wolne mieszkania, skoro nawet powołane do tego władze kwaterynkowe nie posiadają w swej ewidencji żadnych wolnych mieszkań?

Za kilka tygodni zaczną się jesienne chłody, a rodzina ob. Bystronia będzie znowu marznąła rozproszona i mieszkająca kątem po różnych domach, dzieci znowu będą chorowały. Czas zrobić gruntowny przegląd wszystkich nieprawnie zajmowanych i za mało wyzyskanych mieszkań i zamiast trzymać tam i tolerować różne pasoszyty — należy dać w nich miejsce biednym pracownikom.

O nowe oblicze wsi rumuńskiej

ARTYKUŁ opublikowany w ostatnim numerze „Walki Klas” organie Rumuńskiej Partii Robotniczej stwierdza: „Socjalistyczne pozycje ekonomiczne muszą być użyte w czynnej walce, zmierzającej do położenia podwalin pod reorganizację wsi”.

„Utworzenie potężnego socjalistycznego sektora w przemyśle — pisze autor artykułu — otwiera nowe perspektywy przed walką z kapitalistycznym wyzyskiem na wsi. Trzeba zaprzec socjalistyczne siły ekonomiczne do czynnej walki o ograniczenie elementów kapitalistycznych na wsi, aby móc realizować reorganizację rolnictwa”.

„Istnienie potężnego socjalistycznego sektora w gospodarce narodowej nie oznacza jednak, że Rumunia stała się już państwem socjalistycznym. Rumunia znajduje się w przejściowej fazie prowadzącej do zniesienia wyzysku. Nie zapominajmy, że rozwój socjalistycznej gospodarki jest dziełem zwycięstwa walki klas pomiędzy proletariatem i burżuazją”.

„REPRESJE” i „KONFISKATY”

EKSPERCI Doradczej Komisji Ekonomicznej przedstawili prezydentowi Trumanowi sprawozdanie, sugerujące, że należało by opracować plany, zabezpieczające spłacenie pożyczek zaciągniętych przez kraje marshallowskie, po ukończeniu czasu trwania planu Marshalla, które przewidziane jest na r. 1952.

Rada uważa, że po zakończeniu wspomnianego planu kraje marshallowskie nie będą w stanie rozpocząć spłaty dolarowej pożyczki amerykańskiej. Nie będą one mogły nawet utrzymywać stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi, ze względu na poważne ograniczenia dolarowe.

Aby więc zapewnić chociaż częściowe spłacenie pożyczek w ramach planu Marshalla, gospodarka krajów marshallowskich powinna pozostać pod kontrolą amerykańską, nawet po roku 1952. Komisja sugeruje, że administracja ERP (planu Marshalla) powinna kontrolować przychody, ceny i inwestycje wewnętrzne państw marshallowskich, „dopóki pożyczka amerykańska, udzielona każdemu poszczególnemu krajowi, nie zostanie spłacona”.

W waszyngtońskich kołach finansowych sugeruje się, że wobec krajów marshallowskich, które okazały się opieszale w spłacaniu wspomnianej pożyczki — stosować się będzie pewne „represje”. Tak na przykład Stany Zjednoczone będą w takich wypadkach „czasowo konfiskować” swoim dłużnikom linie kolejowe, urzędy celne, a nawet — banki narodowe.

Biedny Leopold i KOSZTOWNA MONARCHIA

Król Leopold, którego naród belgijski nazywa powszechnie „Popolem”, jest jednym z najbogatszych ludzi w Europie. Belgijski dom królewski posiada niezliczone miliony. Od czasu, gdy Leopold II przed końcem ubiegłego stulecia, dzięki władcemu domowi Koburg-Gotha sprytnie do interesów, przeprowadził szereg pomyślnych spekulacji bogactwami kolonii Kongo, zapewnił on solidne podwaliny finansowe swojej dynastii.

Gdy na początku b. roku Leopold III wraz ze swoją żoną, księżną de Rethy oraz liczną świtą podjął podróż na Kubę i Antyllę, cały świat zdumiał się królewskim przepychem, jaki otaczał b. władcę Belgów.

Tymczasem chrześcijańska partia socjalistyczna ogłasza nagłe, że „biedny” król nie dysponuje dostatecznymi dochodami i musi otrzymać część „listy cywilnej” w przeciwnym bowiem razie trzeba będzie urządzić w państwie na niego zbiórki. Katolicki minister finansów Eyskens obiecał rozpatrzyć podanie króla w sposób „najbardziej przychylny”.

Socjalistyczny dziennik „Le Peuple” poświęca temu zagadnieniu sporo miejsca, podając przy tym ciekawe informacje.

Przed wszystkim, lista cywilna przysługująca jedynie głowie państwa. Stanowisko to piastuje dotąd regent książę Karol, a nie Leopold III, którego powrót do kraju został powstrzymany przez generalny strajk

Amerykanie i Niemcy — przeciw Brytyjczykom

Niesnaski w Bizonii

Korespondencja RAP dla „Echa”

Frankfurt w sierpniu ODCZAS gdy prasa niemiecka w strefie amerykańskiej i angielskiej nadała rozgłos niedawnej wizycie generała Drapera, wiceministra Obrony USA, prawie żadna z gazet nie wspominała, że razem z generałem Draperem do Bizonii przybyła również grupa amerykańskich ekspertów przemysłowych.

Gen. Draper odjechał, ale amerykańscy przemysłowcy pozostali. Co więcej na specjalne wezwanie amerykańskiej grupy ekspertów przybył również do Bizonii były niemiecki minister Treviranus, który otrzymał oficjalne stanowisko doradcy politycznego amerykańskich ekspertów.

ANGLIA BEZ ZŁOMU

Pierwszym zarządzeniem amerykańskich władz okupacyjnych po przyjeździe „grupy ekspertów” było natychmiastowe przerwanie dostaw złomu do Wielkiej Brytanii. Według dotychczasowych umów Wielka Brytania miała otrzymać większe ilości złomu żelaznego i stalowego z Bizonii, który jest jej niezbędnie potrzebny dla utrzymania produkcji w swoich hutach i stoczniach. W chwili gdy Amerykanie wydali zarządzenie wstrzymujące wysyłkę złomu, w portach czekało na załadowanie 6.000 ton. Anglicy zaniepokojeni w najwyższym stopniu ofiarowali firmom niemieckim o 4 dolary na tonie więcej, niż Amerykanie skłonni byli zapłacić, ale oferta brytyjska pod naciskiem Amerykanów została odrzucona.

Następnie amerykańskie władze okupacyjne, za pośrednictwem Agencji Eksportowo-Importowej, wydały zarządzenie, że w zamian za wydaszany do Stanów Zjednoczonych złom, firmy niemieckie będą otrzymywały od Stanów Zjednoczonych towary amerykańskie, w szczególności tytoń, którego nadwyżki sprawiają amerykańskim plantatorom duże kłopoty.

Po tych wstępnych transakcjach, mających na celu ograniczenie produkcji brytyjskiego przemysłu stalowego i pozbawienie go możliwości zakupu surowców oraz jednocześnie całkowite uzależnienie niemieckich przedsiębiorstw skupujących złom, amerykańska grupa ekspertów przystąpiła do dalszego ataku.

NOWY ATAK

Za pośrednictwem anglo-amerykańskiego „Biura Kontroli Produkcji Żelaza i Stali” amerykańscy eksperci przysłali wszystkim przedsiębiorstwom żelaznym i stalowym w Bizonii wyczerpujące kwestionariusze, które mają ułatwić Amerykanom zorientowanie się w możliwościach inwestycyjnych w przemyśle niemieckim.

Również za pośrednictwem „Biura Kontroli” amerykańscy eksperci nawiązali kontakt z „Niemieckim Towarzystwem Handlowym”, zreszającym przemysłowców niemieckich i przedstawicieli wielkich koncernów stalowych. Współ ze swymi niemieckimi kolegami amerykańscy przemysłowcy uzgodnili listę przedsiębiorstw niemieckich, które mają zostać wyłączone z programu demontażu (i tak nie wykonywanego) aby „dać przemysłowcom niemieckim poczucie stu procentowego bezpieczeństwa”.

Jednocześnie odbywały się we Frankfurcie codzienne konferencje byłego ministra Treviranusa z politykami niemieckimi na temat przyznania zakładom hutniczym Bizonii praw eksterytorialnych. Tylko pod tym warunkiem — stwierdza Treviranus — Amerykanie mogą się zobowiązać do lokaty poważniejszych inwestycji w przemyśle niemieckim. Jako przykład „eksterytorialnych” praw dla przemysłowców amerykańskich Treviranus podał Grecję, gdzie inwestycje amerykańskie, nie podlegają żadnym prawom „miejscowego” rządu.

W kołach angielskich te plany amerykańskie wywołują głębokie zaniepokojenie, gdyż przyznanie takich przywilejów przemysłowcom amerykańskim oznacza w praktyce całkowitą eliminację wpływów brytyjskich.

WSPÓLNY FRONT PRZECIW ANGLII

Korespondent frankfurcki londyńskiego „Times’a” pisze otwarcie o powstaniu w Bizonii wspólnego frontu amerykańsko-niemieckiego skierowanego przeciw Anglikom. Na dowód tego twierdzenia korespondent „Times’a” podaje, że Amerykanie wraz z Niemcami samowolnie anulowali wszystkie zarządzenia

kontrolne wydane przez Anglików w sprawie rozdziału surowców i produktów w Zagłębiu Ruhry. „Codziennie również — pisze korespondent „Times’a” — ukazują się zarządzenia amerykańskie i niemieckie sprzeczne z zarządzeniami brytyjskimi”.

WIELU tutejszych obserwatorów wyraża pogląd, że te narastające rozdziewki między obu anglosaskimi okupantami, oraz faktyczne zaniechanie przez Francuzów wszystkich kroków, mających na celu przyspieszenie włączenia strefy francuskiej do projektowanego przez Amerykanów odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego są jeszcze jednym dowodem, iż w obecnej sytuacji jedynym rozwiązaniem jest powrót do zasad Poczdamu i wspól-



Wszyscy znamy i chętnie palimy tytoń bułgarski. Na zdjęciu: Bułgari z pięknie rozwiniętymi liśćmi tytoniowymi. WAF (Foto S. i B.)

nej kontroli wszystkich czterech mocarstw nad przemysłem niemieckim. W przeciwnym bowiem wypadku grozi niebezpieczeństwo przekształcenia Niemiec Zachodnich we wspólne kondominium amerykańskich i niemieckich monopolów stalowych. JOHN BORDEN

Zewsząd o wszystkim

Awantury gospodyń na rynkach Bizonii

Z terenu całej Bizonii nadchodzi meldunki o „rozruchach gospodyń”.

Doprowadzone do rozpaczki wysokimi cenami artykułów spożywczych, niemieckie gospodynie w wielu miastach Bizonii rozbijają sklepy, niszczą towary, przewracając kramy z jarzynami, nabiałem i owocami. Demonstracje te są popierane przez robotników, którzy przeprowadzili niedawno strajki protestacyjne przeciwko wysokim cenom żywności i domagali się udziału związków zawodowych w kierownictwie fabryk.

Natychmiast po demonstracjach duże ilości towarów wyszły z ukrycia na rynek, co jest dowodem, że kupcy magazynowali artykuły żyw-

wnościowe w celu podbicia cen. Wywołało to nową falę oburzenia wygłodzonej ludności.

Złoto zwyżkuje na giełdach francuskich

Wbrew zamierzeniom, ogłoszonym przez ministra Reynauda, francuska cedula giełdowa nie tylko nie wykazuje spadku cen złota, lecz naodwrot, odzwierciedla ich tendencję zwyżkową, która najjaskrawiej wystąpiła przy końcu bieżącego tygodnia.

Koła kompetentne stwierdzają, iż na ten stan rzeczy złożyły się trzy czynniki: 1) Protest społeczeństwa przeciw antydemokratycznemu ustawodawstwu gospodarczo-walutowemu ministra Reynauda; 2) niepomyślny dla Francji tygodniowy bilans płatniczy, opublikowany w czwartek przez Bank Francuski; 3) niepewność co do stanowiska Francji w rozmowach moskiewskich.

Katastrofalne ulew i powódzie w Szkocji

W całej Anglii padają ulewne deszcze, z wyjątkiem okolic Londynu.

W Szkocji gwałtowne ulewne zgrają zbiorom. Rzeka Tweed wylała w mieście Norham, a mieszkańców ewakuowano pospiesznie. Są duże straty w stadach owiec. Wskutek powodzi większość dróg i linii kolejowych jest nie do użytku. Pociąg pospieszny z Edynburga przybył w piątek do Londynu z 10-godzinnym opóźnieniem, wskutek powodzi wielu rzek w Szkocji.

W Metz młode małżeństwa mieszkają... na strychach

O stosunkach mieszkaniowych panujących we Francji świadczy najlepiej następujący fakt:

Burmistrz Metz, Mandan, zwrócił się ostatnio z apelem do właścicieli domów, aby odstępowali wolne mansardy i strychy (!) młodym małżeństwom. W mieście tym, podobnie jak zresztą w innych częściach Francji, panuje ogromny brak wolnych mieszkań. By otrzymać nowe — musi się zapłacić grube „odstępne”. Dlatego dziesiątki młodych Francuzek i Francuzów wstrzymuje się ze ślubem do chwili znalezienia jakiegoś pomieszczenia. Oni to zwrócili się do burmistrza Mandan z prośbą o pomoc w tej trudnej, a tak dla nich ważnej, sprawie.

Ucieczka Żydów z obozu brytyjskiego w Niemczech

Żydzi przywiezieni w liczbie paruset w ubiegłym roku do Hamburga po nieudanym lądowaniu w Palestynie, umieszczeni następnie w obozie pod Oldenburgiem — znikli 10 sierpnia z obozu i udali się w niewiadomym kierunku.

Donosząc o tym, brytyjski komunikat utrzymuje, że już od dłuższego czasu zaobserwowano stopniowe „wyciekanie” mieszańców z obozu. Ostatni zbiegowie znikli w nocy dnia 10 sierpnia.

Przemysł zdobniczy w ZSRR



Młode zdobniczki opracowują nowe wzory, wykazując prawdziwy smak artystyczny. — Na zdjęciu: artystka Wiera Nosowa

Sprawy wszystkich Czytelników

DYKTATOR W MINIATURZE

Właściciel domu przy ul. Tarłowskiego 5 rządził się po dyktatorce, najzupełniej lekceważąc sobie wszelkie przepisy regulujące prawa i obowiązki lokatorów względem gospodarzy. Świadczenia pobierane przez niego od lokatorów są nadmiernie duże, przy czym nikt nie ma prawa wglądu w prowadzone przez niego rachunki; Komitet Domowy zaś został dosłownie rozpedzony pod groźbą „wyrzucenia na bruk”.

Druga sprawa związana z domem tym i jego właścicielem dotyczy fabryki mydła tu się znajdującej, a będącej również jego własnością. Fabryka, umieszczona na parterze, zatruwa powietrze w całe kamienicy fetorem rozkładających się śuszczów i chemikali.

Prosimy zatem odośny Urząd

Obwodowy o wglądnięcie w wyżej wymienione sprawy.

TANDETA, TANDETA...

Plaga dla dozorców wszystkich domów, położonych w pobliżu tandety, są zgraje „ruchomych” handlarzy. — Panowie ci, przeliczują się nawzajem w zaśmiecaniu wszystkich bram i przedsiónek, w których stałe rezydują. Nie koniec na tym; częste burdy, hałasy, przekleństwa, a nierazdki i kradzieże „co pod rękę popadnie” — dopielniają ten niezbyt miły obraz.

Dozorcy i mieszkańcy okolic tandety proszą za naszym pośrednictwem organa Milicji Obywatelskiej o interwencję w kierunku „przesiedlenia” owych handlarzy z bram domów na bardziej im przysługujące miejsce: do obozów pracy.

Sierpień
17
Wtorek

Jacka
Jaczewoja

Dzisiaj urodzeni odznaczają się dobrą pamięcią, posiadają zdolności organizacyjne i wszelkie prace wykonują bardzo dokładnie.

P.I.H.M. przewiduje że...

Dzisiaj będzie na ogół pogodnie, choć w godzinach popołudniowych możliwe są lokalne burze. Temperatura w dolinach około 24°C, a wysoko w górach około 10°C. Wiatry przeważnie słabe z kierunków zmiennych.

Co, gdzie i kiedy TEATRY

na dzień 17 sierpnia
Teatr Powszechny TUR — godz. 19.30: „Ladaczniczka z zasadami” i „Przy drzwiach zamkniętych”.
Teatr Opefelta (Lubiec 48) — godz. 19.30: „Domek trzech dziewcząt”.

KINA

na dzień 17 sierpnia
Świt: „Gasnący płomień”, godz. 15, 17.30, 20.
Warszawa: „Okoliczności łączące”, godz. 16, 18, 20.
Apollo: „Moja miła”, godz. 16, 18, 20.
Sztuka: „Kwiat miłości”, godz. 16, 18, 20.
Ulecha: „Dragonwyk”, godz. 16, 18, 20.
Wanda: „W pogoni za mężem”, godz. 15.30, 17.45, 20.
Gdańsk: „Niebo czy piekło”, godz. 16, 18, 20.
Wolność: „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 16, 18, 20.

KINO AKTUALNOŚCI w kinoteatrze Apollo: Od soboty 14 bm. Program nr 21, Najnowsza Polska Kronika Filmowa: Szczecin, Jednoście młodzieży polskiej, Paprocie, Radośnie święta. Początek o godz. 12, 13, 14.

KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1) — program jak w kinie Aktualności. Początek o godz. 17, 18.30, 20.

WYSTAWY

Pałac Sztuki: Wystawa malarstwa polskiego: Axentowicz, Boznańska, Fajet, Goullieb, Malczewski, Mehoffer, Telega i inni — codziennie w godz. 10—16-tej.
Wystawa „Wiosny Ludów” — w Muzeum historycznym Krakowa, św. Jana 12.
Wystawa prac Piotra Michałowskiego — Muzeum Narodowe, Sukienice, codziennie w godz. 10—14-tej.
Wystawa zabytkowych tkanin — Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14-tej.
Wystawa Oręza Polskiego od Chrobrego do Kościuski — Muzeum Narodowe, Al. 3 Maja 1.

RADIO

na dzień 18 sierpnia 1948 r. (środa)
Godz. 5.20: Audycja poranna. 6.15: Dziennik. 6.30: Muzyka. 8.20: Dalekie lata, 48 odcinek powieści Konstantego Paustowskiego. 12.25: Pieśni kompozytorów rosyjskich. — Audycja dla wsi. 13.00: „Mozaika muzyczna”. 14.30: Koncert żywczo. 15.30: Audycja dla dzieci. 16.00: Dziennik. 16.30: „Z twórczości Feliksa Nowowiejskiego”. 17.20: „Melodie filmowe i operetkowe”. 18.15: Audycja dla wojska. 18.45: „Nowe książki”. 19.00: Audycja robotnicza. 19.30: „Emancypantki”, 41 odcinek powieści Bolesława Prusa. 19.45: „Węgrzy przemawiający do Polski”. — 20.30: Audycja chopinowska. 21.00: Dziennik. 22.00: Muzyka taneczna. — 23.00: Ostatnie wiadomości.

Komunikaty

W dniu 15 bm. odbył się ślub red. Jana Grzędzińskiego z p. Wandą Kramarzyńską.

ZWIĄZEK AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ wspólnie z OKZZ urzędza sześciomiesięczny kurs przedegzaminacyjny dla kandydatów na studia Humanistyczne i Prawa, Spółdzielcze, WSN, Początek kursu 23 bm. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjno-Werbunkowe, Kraków, Basztowa 15 i OKZZ Woj. Dom Kultury, Kraków, Rynek Główny 27. Opłata kursu 500 zł. Dla zamiejscowych bursy i stółki.

DZUR POŁOŻNICZY. Dr Czesłowska Jadwiga, Rynek Główny 7, m. 9.
We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, tel. 570-70.

DZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO Spółdzielni Pracy „Dentystyka”, ul. Krupnicza 11a. Od 9—13 wydawanie talonów na szkieletowe uzębienie.

DZURY APTEKI: Rynek Podgórski 9, Grzegorzewska 9, Krakowska 1, Rynek Główny 13, Florjańska 15, Lubiec 7, Długa 4, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Plac Inwalidów 7.

Odpowiedzi Redakcji

ROMAN WĄTUCH — UL. DEKERTA 4. Nie wiemy w jakim celu wysłał Pan do nas 14. VIII. niewypełnione kuponu na konkurs „Burza nad Krakowem”.

Dzień 5 września — Świętem Lotnictwa

KRAKÓW (S). W związku ze zbliżającym się dorocznym Świętem Lotnictwa (5 września) w Dyrekcji Okr. Ligi Lotniczej w Krakowie odbyła się konferencja, na której omówiono program uroczystości mających się rozpocząć w dniu 4 września.

Uwaga robotnicy i chłopci! Bramy wyższych uczelni otwarte dla Was!

Kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie w Krakowie, Al. Słowackiego 46 przyjmują wsił codziennie w godzinach od 9—13.
Wymagane: ukończony 20 rok życia i 7 klas szkoły powszechnej.
Wszelkich informacji udziela sekretariat tamże.

Witold Zechenter przed mikrofonem

W dniu dzisiejszym o godz. 14.15 w „Kwadransie poezji” Polskiego Radia będzie recytował swe wiersze Witold Zechenter.

Dla inwalidy złożyli...

Na protezy dla inwalidy Stanisława Kutę wpłacili: ob. Zgirski Maciej — zł. 200, ob. Malinowski Piotr — zł. 100.

Kronika wypadków

NA UL. NIEPOŁOMICKEJ znaleziono nieprzytomnego Stanisława Piętra mieszkańca Mógili, którego potracił samochód.

M. O. ujęła sprawcę kradzieży w kościołach krakowskich

KRAKÓW (B). W ostatnich tygodniach niewyśledzeni dotąd sprawcy dokonali szeregu zachwałych kradzieży w kościołach krakowskich.



Ujęty świętokradca w czasie przesłuchania

Wszczęte przez wywiadowców Komendy Miasta M. O. dochodzenia doprowadziły do ujęcia jednego z przestępców, którym okazał się pochodzący z okolic Radomia 20-letni Wacław Gryza.

W toku śledztwa Gryza przyznał się do dokonania sześciu kradzieży w krakowskich kościołach i kaplicach, skąd zabrał wota, dywany i t. p.

Młodociany złodziej twierdzi, iż wyżej wymienionych kradzieży dokonywał sam, co jednak nie jest

Za kradzież materiałów tekstylnych 7 lat więzienia

KRAKÓW (kn). Sąd Doraźny rozpatrywał ostatnio sprawę kradzieży w magazynach Przemysłu Konfekcyjnego w Krakowie.

Dnia 8. I. 48 r. Ludwik Zaluski, funkcjonariusz Straży Przemysłowej w wymienionych wyżej magazynach, w porozumieniu z Janem Nowakiem wkradł się do magazynu, zrywając plombę i wyniósł 3 bale materiału.

Organa śledcze MO wraz z przedstawicielami Rady Zakładowej po drobnych dochodzeniach wykryły wśród sprzedawców „Tandyty” skradzione materiały. Po łańcuchu pośredników zdemaskowano właściwych sprawców, którzy przyznali się do winy.

Sąd wydał wyrok skazujący L. Zaluskiego na karę 7 lat więzienia i 4 lat pozbawienia praw obywatelskich. Drugi sprawca kradzieży z powodu choroby nie mógł stanąć przed sądem.

Zepsute wędliny przerabiano na kiszkę

Niechlujnemu masarzowi zamknięto sklep

KRAKÓW (S). Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego przystąpił ostatnio do akcji kontroli sanitarnej i bezpieczeństwa pracy w podległych mu branżowo zakładach.
W związku z tym po przeprowadzonej urzędowo kontroli zamknięty został sklep i pracownia masarska Szelaqa przy ul. Karmelickiej.



Sklep ten (przy ul. Karmelickiej) został zamknięty na wniosek ZZ Prac. Przemysłu Spożywczego

Podczas komisyjnego badania przetworów mięsnych w wymienionej firmie (której zawsze pomysłowo urzędowa wystawa przyciągała licznych klientów), stwierdzono, że nieświeże wędliny były przerabiane na kiszkę, który to produkt jako najtańszy konsumuje w przeważających ilościach światła pracy.

Powyższy wypadek powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich tych,

zgodne z prawdą, gdyż przeprowadzone śledztwo stwierdziło, że wszystkich włamań dokonała kilkusobowa szajka.

Tradycyjne dożynki w Batowicach

KRAKÓW (old). W ubiegłą niedzielę odbyły się w Miejskim Domu Starców i Ozdrowieńców w Batowicach tradycyjne dożynki.

Na program złożyły się tańce ludowe, pieśni i deklamacje, poczem młode przedownice obdarowały wice-prezydenta Stefana Dziwlika, który wziął udział w uroczystości, pięknym wieniec uwitym z kłosów i kwiatów.

Wyjaśnienie

W notatce naszej z nr-u 212 p. tyt.: „W upałach bez wody” mylnie podano nazwisko właściciela kamienicy przy ul. Kraszewskiego 25 w latach 1945—46, którym była nie ob. Maria Mieczko, lecz ob. Anisfeld Markus i Toffeb Majer.

Bolączki na wesole

Dziwne są zegary w naszym mieście

Zdarza się czasem, że nawet w spokojnym Krakowie komuś bardzo zależy na czasie. Po prostu — spieszy się. Ktoś np. otrzymał wiadomość o ślubie przyjaciela, o odnalezieniu zgubionej walizki, lub o ciężkim ataku sercowym teściowej z dalekiej prowincji.

Każda z tych wiadomości wymaga natychmiastowej decyzji. Na ślub można się spóźnić, walizkę można odebrać kiedy indziej, ale gdy wyjazd związany jest z chorobą teściowej, pośpiech jest szczególnie wymagany. Każda minuta jest tu drogą i decydującą może o sytuacji materialnej zięcia i jego potomstwa.

Takiego przynajmniej zdania był mój znajomy, którego ub. niedzieli spotkałem pędzącego Wielopolem w stronę poczty.

— Bardzo mi się spieszy — rzucił w biegu — za parę minut mam pociać.

Skorzystałem z momentu, gdy przystanął na chwilę, aby spojrzeć na zegar umieszczony na budynku poczty. Podbiegłem w jego stronę.

— No, chwala Bogu, mam jeszcze 30 minut czasu — odezwał się ciężko dysząc. Zegar wskazywał parę minut po godzinie 16. Postanowiłem mu towarzyszyć. Spacerkiem podążyliśmy ulicą Potockiego w stronę stacji kole-

którzy dla osobistego zysku omiatają przepisy sanitarne narażając tym samym licznych konsumentów na wypadki zatrucia.

19 wypadków gruźlicy zanotowano w ub. tygodniu

KRAKÓW (old). Miejski Wydział Zdrowia zanotował w okresie od 8 do 14 bm. 6 wypadków płuonicy 4 odry i 19 gruźlicy.

W związku z licznymi zachorowaniami na gruźlicę, przypominamy, że przy pl. św. Ducha 3 mieści się Przychodnia Przeciwgruźlicza, do której winni zgłaszać się wszyscy chorzy na płuca, w celu zbadania i skierowania do dalszego leczenia.

Jeszcze o nocnych hałasach

Temat to niewyczerpany i zawsze aktualny. Z przyjemnością jednak stwierdzamy, że poruszenie go na łamach naszego pisma odnosi skutek. Wdzięczni czytelnicy zawiadamiają nas w wielu wypadkach, kiedy następuje poprawa. Napływają jednak nowe skargi.

Tym razem nie radio, nie pijacy, nie awanturnicy, tylko coś bardziej oryginalnego: chór kogutów! Na wsi rzecz zwyczajna, no, ale od tego jest wieś, która równowagę to innymi przyjemnościami. W Krakowie rzecz ma się w samym śródmieściu, na dziedzińcu należącym do jednego z gmachów bloku ul. Sereno-Fenna i Biskupiej. Koguci przywódca zaczyna swą serenadę już o brzasku. Zaczynają wtórować mu inne i wkrótce tworzy się potężny chór, zakłócający sen nawet najmniej nerwowym mieszkańcom tego bloku.

Zrozpaczeni mieszkańcy błagają tą drogą szanowanego hodowcę drobiu, aby unieszkodliwił koguty przynajmniej do godziny ósmej rano, zamykając je w piwnicy, lub jakimś nieakustycznym budynku. W przeciwnym razie nie ręczą za siebie!

Kleszcz

Rektor Uniw. praskiego przybył do Krakowa

KRAKÓW (kn). W dniu wczorajszym przybył do Krakowa rektor uniwersytetu praskiego prof. Mucharzewski.

Miły gość, bawił już raz w naszym kraju na kongresie slawistycznym w r. 1934, a obecnie przybył na zaproszenie Rządu Polskiego na czterotygodniowy pobyt w Zakopanem.

Z Zakopanego, prof. Mucharzewski uda się do Wrocławia, gdzie weźmie udział w Światowym Kongresie Intelektualistów.

SPORT

Tabele spotkań o wejście do kl. A i B

No spotkaniach ostatniej niedzieli tabelka o wejście do kl. A uległa zmianie.

Obecnie prowadzi stosunkiem bramek Trzebinia przed Łobzowianką.

W rozgrywkach o wejście do kl. B prowadzi nadal Spolem przed Wołanką.

O wejście do kl. „A”:				
1. ZKS Trzebinia	4	5	13:7	
2. RKS Łobzowianka	4	5	9:7	
3. Okocimski KS	4	4	8:10	
4. SKS Podhale	4	2	5:11	

O wejście do kl. „B”:				
1. Spolem	5	8	12:8	
2. Wołanka	5	6	7:9	
3. Miechów	5	4	9:9	
4. Czarnochowice	5	2	11:17	

Spotkania towarzyskie

WIECZYSTA — WISŁA (RZASKA) 3:0 (2:0)

(Ww) Zastępowe zwycięstwo odniosła Wieczysta, przeważając przez cały czas spotkania. Gospodarze grali ambitnie, jednak nie mogli dorównać umiejętnościom technicznym Wieczystej. Bramki zdobyli: Waliński, Kawula i Luty po 1.

ZKK. OLSZA — KS. PROKOCIM 3:0 (2:0)

(aw) Drużyna prokocimska zlekceważyła sobie przeciwnika, dlatego przegrała zasłużenie aż 3:0.

Bramki dla Olszy uzyskali: Łabicki 2 i Dzierwa J. 1.

Sędziował p. Szubert dobrze.

DALIN — GROBLE 2:1 (1:0)

(ot) Rozegrane w ub. niedzielę towarzyskie spotkanie piłkarskie w Myślenicach przyniosło zwycięstwo drużynie gospodarzy.

Drużyna Grobli wystąpiła w pełnym składzie i mimo, że miała techniczną przewagę nad Dalinem, zawodziła w sytuacjach podbramkowych i uległa lepszej kondycyjnie i ambitniejszej drużynie miejscowych.

Na wyróżnienie zasługuje bramkarz Dalinu, który — między innymi — obronił rzut karny.

Bramki dla gospodarzy uzyskali: Święch IV i Baścik po 1.

Dla pokonanych honorowy punkt zdobył środkowy pomocnik.

Zawody prowadził obiektywnie p. Gorączko.

KS „GWARDIA” KRAKÓW (B. MILICYJNY KS) — RKS GARBARNIA IB 4:2 (3:0)

W ub. niedzielę, jako przedmecz zawodów o mistrz. Ligi PZPN: Garbarnia—Polonia (Bytom) rozegrane zostały zawody towarzyskie pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami zakończone zwycięstwem KS „Gwardia” Kraków w stosunku 4:2 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Chodyn 2, Rogosz i Zaremba po 1.

KS „GWARDIA” ŻYWIEC — KS „GWARDIA” KRAKÓW II (KBW) 4:1 (2:1)

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej KS „Gwardia” Województwa Krakowskiego rozegrane zostały w niedzielę, zawody pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami zakończone zwycięstwem KS „Gwardia” Żywiec w stosunku 4:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Świeżek 2, Skorupa i Grochal po 1. Dla pokonanych Dąbkowski.

Turniej Krakusa

W pierwszym dniu mistrzostw wewnętrznych Krakusa uzyskano wyniki:

Kościółek—Wolski K. 6:2, 5:7, 6:4, Klepacki—Wolski J. 6:1, 6:1, Ślawski—Szafraniec 6:1, 6:2, Mikulski—Kasprzycy 6:3, 6:1, Pikulski—Zurowski 6:3, 6:4.

Dzisiaj dalszy ciąg turnieju na kortach WUKF przy ul. Piłsudskiego z udziałem: Kolczowej, Kamińskiej, Horaina i innych.

*

BARAN—HERBST 6:3, 6:3

W wewnętrznych rozgrywkach Cracovii Baran przeszedł na pierwsze miejsce zwyciężając Herbstą, który po „emigracji” Olejniszyna zajmował najlepszą lokatę. W. H.

Pływaj sam — ucz innych!

Akcja Masowej Nauki Pływania zdobywa sobie coraz większą popularność wśród młodzieży. Świadcza o tym masowe zgłoszenia młodych adeptów sztuki pływackiej na kursy pływania, wyciekających w ogonku przed WUKF celem zarejestrowania się na kursy.

(zjaw)



Pływackie mistrzostwa Polski

WROCLAW. W sobotę rozpoczęły się we Wrocławiu pływackie mistrzostwa Polski przy udziale naszych najlepszych zawodników i zawodniczek.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano przedbiegi eliminacyjne w klasie mistrzowskiej i klasie 1-szej.

W niedzielę, w drugim dniu mistrzostw, padły nast. wyniki:

Konkurencje męskie:

100 m st. dow.: 1) Marchlewski (Grom) 1:06,7 min., 2) Ramola (Polonia B.), 3) Procel (Pogoń).

200 m st. dow.: 1) Ramola (Polonia Bt.), 2:30,2 min., 2) Manowski (AZS Wrocław), 3) Marchlewski (Grom).

100 m wznak: 1) Szoltysek (Pogoń Kat.) 1:19,6 min., 2) Krause (Piast Gliwice), 3) Jabłoński (Elektryczność).

100 m wznak: 1) Zemyr (Polonia Bt.) 1:18,2, 2) Kowalski (Polonia Bt.), 3) Langer (Piast).

Sztafeta 3x100 m: 1) Pogoń — 3:51,6, 2) Piast I, 3) Polonia Bt. I.

Konkurencje pań:

100 m st. dow.: 1) Bemówna (BBTS) 1:19,5 min., (najlepszy powojenny wynik), 2) Liszkówna (Piast), 3) Szymilkówna (BBTS).

200 m st. klas.: 1) Janasówna (Orkan — Krotoszyn) 3:18,6 min., 2) Kaletowa (Piast), 3) Hulokówna (Piast).

100 m wznak: 1) Budzińska (Grom) 1:34,3, 2) Niedziółna (Piast), 3) Kaletówna (Piast).

Sztafeta 3x100 m: 1) Piast — 4:39,4 min., 2) BBTS — 4:47 min.

Po niedzielnych konkurencjach w ogólnej punktacji prowadzi Piast (Gliwice) 101 pkt., przed Polonią (Bytom) 75 pkt. i Pogonią (Katowice) 46 pkt.

Niepołomice wygrały los...

Budowa wzorowego wiejskiego ośrodka Kultury Fizycznej

W głębokiej trosce o zdrowie obywateli Główny Urząd Kultury Fizycznej kroczy konsekwentnie po drodze zaktywizowania w wychowaniu fizycznym i sporcie jak najszerzych mas społeczeństwa. Wyrazem tego są z jednej strony organizowane masowe imprezy, których ilość z roku na rok jest powiększana, z drugiej strony pomoc finansowa G. U. K. F. na rzecz tych Towarzystw i Klubów Sportowych, które własnym wysiłkiem popartym pomocą miejscowego społeczeństwa, potrafiły stworzyć korzystne warunki dla rozwoju wychowania fizycznego i sportu.

Szczególną opieką zostaje obecnie otoczona pod tym względem wieś polska, gdzie jak dotąd niewielka ilość urządzeń sportowych często, kroć nieodpowiednich, nie może zaspokoić potrzeb młodzieży wiejskiej. W najlepszym jeszcze położeniu są wsie przylegające bezpośrednio do miast. Młodzież tych wsi ma bowiem możliwość korzystania z dobrze rozbudowanych stadionów i boisk w mieście. Wręcz odwrotnie przedstawia się ta sprawa we wsiach bardziej odległych.

Z myślą o takich właśnie odległych ośrodkach powstał projekt budowania, w ramach planu na 1949, w każdym województwie jednego na razie

WZOROWEGO WIEJSKIEGO OŚRODKA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Województwo krakowskie należy do rzędu dobrze „usportowionych” i pod tym względem silnie rozbudowanych. Ale i tu znajdujemy szereg okolic cierpiących na duże braki w dziedzinie kultury fizycznej, które radykalnie mogłaby usunąć wydatna pomoc finansowa. Do takich należą: Łososina Dolna w Nowosądeckim, Krzyż koło Tarnowa, Węgierska Górka w Żywieckim, Niepołomice koło Bochni, Jordanów i w. l. gdzie wysiłkiem miejscowej ludności powstały już boiska sportowe, niejednokrotnie wyposażone w szatnie a nawet trybuny.

TAM WŁASNIE WINNY POWSTAĆ WIEJSKIE OŚRODKI KULTURY FIZYCZNEJ

Celem wyszukania miejscowości posiadającej najkorzystniejsze warunki dla wybudowania pierwszego wzorowego wiejskiego Ośrodka K. F., komisja złożona z przedstawicieli Zw. Samopomocy Chłopskiej i Woj. Urzędu Kult. Fiz. z dyr. ptk. mgr Kasprzykiem na czele odbyła niedawno inspekcję poszczególnych miejscowości. W rezultacie szczęśliwym wybrańcem stała się

MIEJSCOWOŚĆ NIEPOŁOMICZE W POWIECIE BOCHEŃSKIM.

Za słuszością tego wyboru przemawia bardzo wiele okoliczności.

Przed wszystkim Niepołomice są dobrze rozwiniętą placówką wychowania fizycznego i już dzisiaj, dzięki właściwemu zrozumieniu spraw kult. fiz. stanowią najbardziej postępowymi i aktywnymi ośrodek wiejski. W roku 1945 wybudowano tam na kładem sił i starań młodzieży, przy dużej ofiarności miejscowego społeczeństwa piękne boisko piłki nożnej z trybuną, szatniami, kasami biletowymi itp. Całość, estetycznie opankioną, utrzymana jest w bardzo dobrym stanie. Widać tu wyraźnie troskliwą opiekę gospodarza, którym jest młode, dobrze rozwijające się

LUDOWE ZRZESZENIE SPORTOWE „PUSZCZA”

posiadające kilka sekcji sportowych i około 300 członków. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym wydatkowane na remont urządzeń sportowych sumę 200.000 złotych. Następnym niezmiernie ważnym czynnikiem to prawdziwie obywatelskie i demokratyczne oblicze miejscowej ludności, zaawansowanej społecznie

i politycznie. Godnym podkreślenia jest również stanowisko Zarządu Głównego w Niepołomicach, który ofiarował pod budowę projektowanej hali sportowej (Ośrodka K. F.) parcelę o powierzchni 1.500 m kw. w pobliżu stadionu, oraz część innej parceli dla poszerzenia stadionu. Zarząd Gminny gwarantuje również pomoc przy budowie Ośrodka K. F. w formie robocizny szarwarkowej. Poza tym istnieje możliwość rozbudowy dalszych boisk sportowych

przez przyłączenie do stadionu przyległych parcel. Znajdujące się na tym terenie parterowe budynki, mogą po niewielkim remoncie stać się doskonałym pomieszczeniem dla kierownictwa, kursantów jak i służyć za magazyn sprzętu. Płynąca w pobliżu terenu sportowego rzeka Drwinka, pozwala na łatwe rozwiązanie problemu budowy basenu pływackiego. Niepołomice posiadają przytym korzystne warunki zdrowotne, możliwości wycieczkowe (Puszczą Niepołomiczką), świetne warunki dla obozownictwa i ćwiczeń terenowych oraz dla uprawiania sportów wodnych. Ważną rolę odgrywa także dogodna komunikacja z Krakowem.

Reasumując — stwierdzić musimy, że wybranie Niepołomic na siedzibę pierwszego wzorowego wiejskiego Ośrodka K. F. jest w pełni zrozumiałe, zaś sama myśl stworzenia takiego Ośrodka dla wsi staje się nakazem chwili.

W. Z.

Nadawcy paczek z zawartością książek i wydawnictw korzystają z 50% zniżki w opłatach pocztowych 2070-K

MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA W KRAKOWIE

zakupi OPONY i DĘTKI o wym. 1.200 x 22 Zgłoszenia kierować do Biura Zakupów M. K. E., ul. św. Wawrzyńca 15. 2068-K

PR. VICHARA

psychografolog światowej sławy darem jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego problemy wydarzeń życiowych. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności ra. 4, powołania i przeznaczenia. Wzrost obliczeń kabałistyk szczęśliwy numer Losu Loterii Klasowej. Dokładny indywidualny horoskop całego życia wysyłam za pobraniem. Napiść pytania, datę urodzenia, załączyć 100.— zł zadatku. 2063 Adres: PR. VICHARA, NOWY SĄCZ, SKRYTKA POCZT. 28

STOŻKI DO LODÓW

Waffle kwadratowe Waffle tortowe znane ze swej pierwszorzędnej jakości — poleca Faworyt Kraków, SEBASTIANA 4. Tel. 507-95 2044-K

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKŚCIE (układ 5 szpalt.) do 70 mm za 1 mm zł. 95.— od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 120.— od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 140.— od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 200.— ponad 300 mm za 1 mm zł. 260.— ZA TEKSTEM (układ 8 szpalt.) do 70 mm za 1 mm zł. 40.— od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 50.— od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 60.— od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 85.— ponad 300 mm za 1 mm zł. 110.— NEKROLOGI ZA TEKSTEM do 70 mm za 1 mm zł. 30.— od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 40.— od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 85.— od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 110.— ponad 300 mm za 1 mm zł. 130.— OGŁOSZENIA DROBNE Za słowo zł. 30.— Dla poszukujących pracy zł. 15.— Najmniej słów — 10. Najwięcej — 40. Pierwsze słowo i słowa tłustym drukiem liczy się podwójnie. W niedzielę i święta 30% drożej Zastrzeżenie miejsca 50% — wśród drobnych do 80 mm w 1 szpalcie 50%, ponad 80 mm i dwuszpaltowe 100% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatek 100%. Ogłoszenia grafologów, chiromantów, wróżek itd. mogą być zamieszczane tylko jako ogłoszenia łamowe (szpaltowe) z wyjątkiem — za tekstem. Przy ogłoszeniach kiliszowych — bez zestawu — liczy się rzeczywisty wymiar ogłoszenia. Zlecenia nadesłane drogą korespondencyjną zamieszczamy po uprzednim nadesłaniu gotówki na Konto PKO Nr. IV-1980.

Nauka i wychowanie

MATEMATYK (średniej, wyższej) FIZYKI CHEMII, MECHANIKI NAUCZA student Politechniki. PRZYGOTOWUJE DO EGZAMINÓW KONKURSOWYCH! — Zgłoszenia Kraków, SZCZEPAŃSKA 3/5. 2075-K

Poszukiwania się wzajemne

KTOKOLWIEK z więźniów z Beutzen (Budziński) znaj Gąsiorowskiego Andrzeja przesyła o podanie adresu. — Skwirzyńska, Kraków, Brodnowicka 35. 2075-K

Lokale

JEDEN pokój dla dwóch panów (kawalerów) na stanowisku poszukiwany. Zgłoszenia „Echo” pod „Nr. 370”.

ZAMIENIĆ dwa pokoje z kuchnią w Chorzwowie na podobne w Krakowie. Łączak Kraków, Jasna 2/10. 371-g

Posad poszukują

MŁODA, inteligentna z praktyką sklepową — przyjmie pracę w cukierni „Echo” Krakowa „Nr. 750”. 376-g

DOCHODZĄCA do dzieci — przyjmie posadę od zarzą. Zgłoszenia „Echo” Krakowa „Nr. 749”. 375-g

Kupno

SPORYSZ — stanie suchym, każdą ilość, zbiór tegoroczny, zakupiony. Wytwórnia Chemiczno - Farmaceutyczna R. M. Witkowski, Kraków, Wielopole 3. 268-g

Sprzedaż

RESTAURACJA pierwszorzędna, dobrze zaprowadzona do sprzedania. Oferty Częstochowa PAP „Nr. 1510”. 2079

Różne

OGŁOSZENIE. Państwowa Fabryka Wyrobów Drzewnych „Unitas” z dniem 1-go VIII, 1948 przeszła pod Zarząd Dyrekcji Przemysłu Miejskiego w Krakowie, pl. Szczepański 5. — Fabryka przyjmuje wszelkie roboty w zakresie stolarki budowlanej i meblowej wchodzącej oraz zaopatruje w galanterię szkolną i biurową. Fabryka „Unitas”, Kraków, Tatarska 5. 369

Zguby — kradzieże

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr. 1219 wydana przez Urząd Skarbowy Miechów na nazwisko Gawel Jan, Zagorzycze. 373

A. FISCHHAB



SZYLDY ETYKIETY TŁOCZONE W RÓŻNYCH KOLORACH

Ogłaszajcie się w „Echu”

„Zemsta” kibiców Tarnovii

Rozegrany w ubiegłą sobotę mecz piłkarski o mistrzostwo Klasy Państwowej pomiędzy Tarnovią i Wisłą, zakończył się, jak wiadomo, wysokim i zasłużonym zwycięstwem Wisły w stosunku 6:1.

Wynik ten jednak nie spodobał się niektórym z licznie do Krakowa przybyłym kibiców Tarnovii, czemu wyraz dali oni w bezprzykładnie chamskim zachowaniu się po meczu.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie trzech tarnowskich szoferów, którzy wykorzystując padający deszcz i powstające w związku z tym kałuże, z widocznym rożmysłem i wyrażeniem wjeżdżali autami w te kałuże obrzucając strugami brudnej wody i błota powracającą ul., Piłsudskiego publiczność, „mszcząc się” w ten sposób za porażkę, ku szalonej radości jadących tymi autami tarnowian.

— Kibice Tarnovii — wiedząc, że publiczność krakowska jest najobiek-

tywniejszą publicznością w Polsce i że w najmniejszym nawet stopniu nie jest ona sprawczynią klęski waszej drużyny.

Niektórzy z was zaś swoim zachowaniem wystawiają sobie b. smutne świadectwo.

Sport bowiem to rycerskie postępowanie, a co zatem idzie uczciwe zwycięstwo lub z godnością przyjęta porażka.

J. B.

Gwardia (Kielce) - Unia 3:0

SOSNOWIEC. Towarzyskie spotkanie drugoligowej drużyny Gwardii kieleckiej z Unią (Sosnowiec) zakończyło się po słabej grze zwycięstwem gości w stosunku 3:0.

Punkty.. bramki.. niespodzianki..

Nie możemy uskarżać się na brak sensacji ligowych w jesiennej rundzie. Dostarczają ich wszystkie kluby ligowe, poczynając od Cracovii, a skończywszy na... Tarnovii.

Bo Widzew nie wchodzi już w rachubę jako drużyna ligowa i regularnie co tydzień oddaje bez walki każdemu 2 punkty. Chociaż i on w pierwszą niedzielę jesiennej rundy spłatał niespodziankę, remisując z Polonią. Ale był to tylko jego „łabędzie śpiew”.

Bardzo nam się „podoba” forma Legii. Drużyna ta wie czego chce. W pierwszej rundzie dążyła konsekwentnie do pierwszego miejsca w tabeli — obecnie dąży do... ostatniego. Jeśli nadal będzie się tak „pięknienie” spisywała, to nupewno cel swój osiągnie.

ZKK dwukrotnie dopomógł Cracovii. Pierwszy raz w czerwcu, gdy zwyciężył Legię 5:4 — na skutek czego Cracovia wyszła na drugie miejsce i utrzymała je do końca pierwszej rundy. Po pokonaniu Ruchu, co spowo-

dowało nominację biało-czerwonych na lidera tabeli.

Obecnie kolejarze w sposób grzeczny lecz stanowczy odebrali swój „dług”.

Bez procentu i odsetek, Ot, chodziło im tylko o 2 punkty i niezrobienie krzywdy „białoczerwonym”. Wygrali w mizernym stosunku.

Lecz i ta jedna stracona bramka spowodowała przegnięcie kibiców Cracovii. Nie matrwili by się oni, gdyby Ruch stracił w niedzielę 2 punkty. Ale coż — wygrał z Wartą i nadal zagraża poważnie biało-czerwonym.

Mniej niebezpieczna, ale też mająca chrapkę na pierwsze miejsce — Wisła, ma na razie do nadrobienia 5 punktów. Mówiąc językiem piłkarskim — musi Cracovia przegrać 3 mecze przy trzech równoczesnych zwycięstwach Wisły, by zmieniły się role. Jak na razie — na to się nie zanosi...

Ze wszystkich drużyn ligowych najwyższe zwycięstwa cyfrowe odnosi Wisła.

Oczywiście na swoim boisku. Dwa razy 8:0 z Widzewem i z Legią, — 6:0 z Polonią warszawską, 6:1 z Tarnovią, 5:0 z Polonią byłomską i 4:0 z Garbarnią — to naprawdę rzadko u nas

ogładane wyczyny ofensywy drużyny krakowskiej.

W tabeli ligowej przepłatanka. Czółówkę okupują cztery drużyny — dwie krakowskie i dwie śląskie, z tym, że pierwsze i trzecie miejsce należy do drużyn krakowskich — Cracovii i Wisły — drugie i czwarte do drużyn śląskich — Ruchu i AKS-u.

Potem grawitująca „moralnie” w dół Legia i tandem poznański — ZZK, Warta.

Pozostałe zespoły walczą rozpaczliwie o egzystencję, wśród nich: dwa zespoły okręgu krakowskiego — Garbarnia i Tarnovia.

Niebezpieczna gra zawodników Garbarni może się źle zakończyć. Przed tygodniem straciła Garbarnia Pawłowicza, usuniętego z boiska w czasie meczu z ŁKS-em, a ostatnio Góreckiego za kopnięcie przeciwnika bez piłki.

Na następnym meczu straci... Stop! Jeśli kierownictwo drużyny nie puczy swych zawodników, co to znaczy gra „fair”, to wkrótce w meczach ligowych zobaczymy Garbarnię I b, podczas gdy zawodnicy z pierwszej drużyny będą — „pauzować” przymusowo. T. D.



S. Garin

Pasażerowie jednego wagonu

Podróżuję dużo — taki już los dziennikarza. Każda podróż pozostawia niezatarte wrażenie — nowe miejsca, nowe spotkania. Niedawno spędziłem dwie doby w pociągu: jechałem na Ural. Spodziewałem się, że czas będzie mi się bardzo dłużył. Okazało się jednak inaczej, gdy zapoznałem się z towarzyszącymi podróżnymi. — Wydaje mi się, że krótkie sprawozdanie z dni, spędzonych w pociągu, może posłużyć jako jedna z ciekawych ilustracji tych niezwykłych przemian, które nastąpiły w Rosji w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

A więc w Moskwie, na dworcu kazańskim, kupiłem bilet do zwykłego „twardego” wagonu Nr 6 pociągu pospiesznego, który podążał do Swierdłowska, największego miasta Uralu. Przesuwały się jeszcze perony moskiewskich stacji podmiejskich, konduktorzy nie zdążyli jeszcze roznieść pościeli, kiedy już większa część podróżnych zapoznała się ze sobą. Speaker radiostacji pociągu odczytał program radiowy, po czym włączył jakąś salę koncertową szybko oddalającej się Moskwy i wagon napelniał się potężnymi i uroczystymi dźwiękami finału piątej symfonii Czajkowskiego.

— Co za cudowna muzyka! — zawołał wysoki oficer z gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego. Zaczęto mówić o muzyce, o słynnych radzieckich artystach, których udało się usłyszeć w Moskwie. Wszedł młody chłopak z szachami, zapraszając do „walki”. Gdzieś już stuknęły kostki domina. Podróż rozpoczęła się.

Mój sąsiad — człowiek o szczupłej twarzy — zwrócił się do mnie ze słowami:

— Jest nas czterech, wszyscy jedziemy na Ural, na konferencję metalurgów. W drodze chcemy porozmawiać, przygotować się. Możebyśmy zamienili się miejscami?

Zgodziłem się chętnie — i nie zdążyłem jeszcze przenieść swoich rzeczy do sąsiedniego przedziału, kiedy uczestnicy przyszłej konferencji wyciągnęli już książki, wykresy, czasopisma. Padały nazwy miast i zakładów przemysłowych.

Zbliżyła się kobieta w czapce kolejarza i zapytuje podróżnych, co chcą usłyszeć podczas koncertu. Radiostacja pociągu posiada duży wybór płyt. Po zebraniu życzeń dziewczyna przechodzi do następnego przedziału.

Pociąg pędzi coraz dalej na wschód. W radio zamaryły dźwięki kremłowskich kurantów... Minęła noc. Zwołana rozpala się krótki dzień zimowy. Wagon stopniowo budzi się i zów rozpoczyna się ożywiona rozmowa.

Słyszę spokojny głos człowieka z Sowchozu „Zwycięstwo”. — Wszędzie nastąpiły przemiany, szczególnie wśród ludzi. Weźmy na przykład nasz wagon. Przypomnijcie sobie jakikolwiek utwór pisarzy rosyjskiego — Tolstoja, albo Gorkiego, Korolenki, albo Czechowa. Jeśli powiedziano cokolwiek o podróżnym w pociągu — to obowiązkowo był to kupiec, urzędnik, sprzedawca albo człowiek, który udawał się na poszukiwanie szczęścia. A popatrzcie teraz, kto w naszym wagonie jedzie?

Notatki z podróży.

— To ustalić nie trudno, — powiedział młodzieniec — szachiasta. Wagon ma dwadzieścia osiem miejsc. Można przeprowadzić swego rodzaju spis „wagonowy” — bez nazwisk, bez niedyskretnych pytań...

Myśl podobała się. Prawie cały wagon wziął udział w opracowaniu „ankiety pociągowej”. Uchwalono następujące pytania: 1) wykształcenie, 2) czy był wybrany do radzieckich organów władzy, 3) udział w drugiej wojnie światowej, 4) odznaczenie. Odpowiedzi zebrano szybko. „Statystyk wagonowy” — amator szachów — podał następujące wyniki:

Podróżnych (troje dzieci)	31
Wykształcenie:	
wyższe	15
średnie	9
niższe	7

Okazało się, że dwadzieścia osób było odznaczonych orderami i medalami, w tej liczbie — jeden Bohater Związku Radzieckiego. W wojnie brało udział szesnaście osób. Jedenaście osób w różnym czasie było wybranych na delegatów rad miejscowych i do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych.

Do wyników tych należy jednakże dodać pewne wyjaśnienie: wśród pasażerów posiadających wyższe wy-

kształcenie byli dwaj kandydaci nauk technicznych (stopień naukowy w Związku Radzieckim). Niepiśmienni... to troje dzieci, z których najstarsze miało trzy i pół lata. Wśród podróżnych z niższym wykształceniem była uczennica klasy piątej Lena, dwie wieśniaczki z Tatarji i nasz sąsiad z Uralu.

— Gdyby nie rewolucja radziecka — powiedział, — nie miałbym żadnego wykształcenia. Od dziewiętego roku życia byłem poganiaczem koni, wozilem rudę z góry Wysokiej do zakładów Tagiłskich. A moje dzieci prowadzą całkiem inne życie. Mam ich jedenaścioro. Teraz wracam od starszego syna z Moskwy, jest on profesorem. Dziewięcioro moich dzieci ma wyższe wykształcenie, a dwoje jeszcze się uczy... Ot i macie poganiacza koni!

NAJTRWALSZA Z PAMIATEK I
PORTREI OLEJNY Z NATURY LUB
FOTOGRAFII (5 tys. PAPIERIE 10 tys.
POSTAC) Zgłoszenia list. i inform. Kraków,
Zybiłkiewicza 5 m. 79 „PORTRET”.

niacza koni! W rodzinie mam i lekarka i dwie nauczycielki, i pułkownika — całą pierś w srebrze i złocie. — I obecnie popędza konie na Wysokiej? — zapytał inżynier. — Jakże tam konie! Elewatory, krany. Na górze w nocy jest jasno jak w dzień od elektryczności. Bogata góra! Dwieście lat kopią, kopią — a rudy jeszcze na tysiące lat starczy. I góra ciągle odmładza się, jak i nasze miasto Tagił, jak cały kraj radziecki. (X)

Nowy objaw hysterii:

„Światu zagrażają Marsjanie!”

O pojawieniu się tajemniczych „latających cygar” donosi prasa amerykańska. Według zeznań 2 pilotów zatrudnionych na pewnej amerykańskiej linii lotniczej, w okolicy miejscowości Houston i Bostonu na wysokości około 1.500 metrów pojawił się jakiś tajemniczy latający wehikuł przypominający kształtem do złudze-

nia olbrzymie cygaro. Gdy piloci owi usiłowali zbliżyć się do „latającego cygara” na swoim samolocie, aparat ten nagle wzbił się na dużą wysokość i zniknął im z oczu.

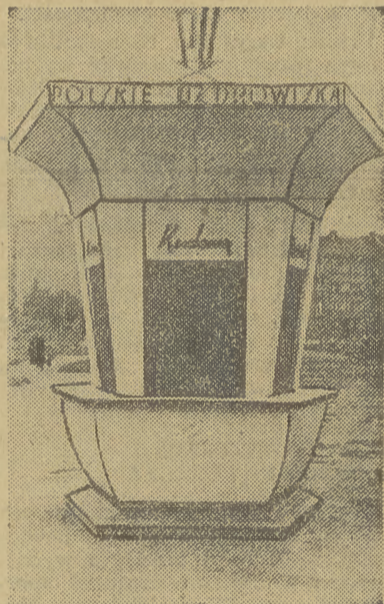
Niektóre dzienniki amerykańskie poważnie rozpatrują możliwość, iż ów aparat był statkiem międzyplanetarnym, przybyłym z którejś z planet na ziemi.

Niektórzy twierdzą, że choroba nr. 1 zagrażająca Ameryce jest histeria. Nam się wydaje, na podstawie powyższego wypadku i wielu innych podobnych, że to tylko głupota... (Xr.)



PIJALNIA WÓD

Pisaliśmy swego czasu, że Kraków nie posiada kiosku, gdzie by można było dostać wody mineralnej. Mamy



już dziś pięknie pod względem architektonicznym zaprojektowaną pijalnię, — cóż, kiedy postawiono ją w miej-

scu, gdzie bardzo nieestetyczne otoczenie i punkt nie sprzyja frekwencji.

Czy nie możnaby przenieść jej gdzieś np. w pobliże plant? — Myśl tę polecamy uwadze właścicieli pijalni.

LATWO O WYPADEK

Posiadacze wszelkich mechanicznych pojazdów lubią popisywać się brawurą jazdą, wyczyniając niesamowite harce po ulicach Krakowa. Z drugiej



strony przechodnie nie zawsze przechodzą jezdnię z należytą uwagą: stąd częste tragiczne wypadki, potrącenia, potłuczenia, a nieraz i śmierć.

Zdjęcie powyższe, zrobione w chwili po takim wypadku — powinno stać się groźnym „memento” dla wszystkich krakowian.

Świat na gorąco

Sila przyzwyczajenia

W Norymberdze zdarzył się niedawno temu zabawny wypadek. Mianowicie na skutek krótkiego spięcia elektryczności — uruchomione zostały automatyczne syreny alarmowe. Ponieważ stało się to akurat w chwili, kiedy nad miastem przelatywała eskadra samolotów — więc odruchowo wszyscy mieszkańcy zaczęli uciekać do swoich dawnych schronów. Co znaczy siła przyzwyczajenia! (Z)

Wydajność zboża a prawo do amerykańskich spodni

Amerykańskie władze okupacyjne w Japonii ustaliły prawo, iż każdy rolnik, który osiągnie nadwyżkę wydajności zboża — upoważniony będzie do kupienia amerykańskich spodni wojskowych.

Stosunek tej transakcji jest taki: jedna para spodni za dwie beły dodatkowego zboża. Jaki będzie jednak los tych rolników, których zbiory obdarzą tylko jedną bełą nadwyżki? — Czyżby tym samym mieli oni prawo tylko do jednej nogawki? (Z)

MAŁŻENSTWO

Tę oto myśl złotą ja sobie pozwolę do stóp dzisiaj rzucić pici ładnej: w małżeństwie przeróżne względy grają rolę, tylko mąż... żadnej!

J. OZOREH

PROF. ROZTRZEPALSKI

Prof. Roztrzepalski zostaje potrącony na ulicy przez cyklistę i doznaje lekkich obrażeń cielesnych. Cyklista, pomagając mu podnieść się z ziemi, zapytuje profesora głosem pełnym wyrzutu:

— Jaki? Nie słyszał pan dzwonka? — Słyszałem — odpowiada skruszony prof. Roztrzepalski. — Ale ja myślałem, że to telefon...

DOMEK Z NOGAMI

— Mamusiu, mamusiu, mamusia upadła na głowę!
— Dlaczego, dziecko?
— Bo mamusia mówi, że domek ma nogi?
— Jaki domek?
— No, mówiła mamusia przecież, że teraz idzie „Domek trzech dziewcząt”!...

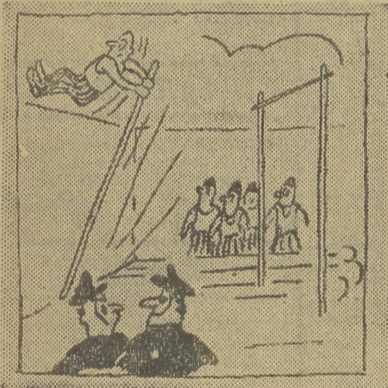
NA DANCINGU

— Panno Maniusiu, pani jest taka szykowna, taka zgrabniutka! Co tu dużo gadać — pani tańczy jak sama Terpsychora!
— Ach — pochlebca! A Terpsychorze to pan pewno mówi, że tańczy lepiej ode mnie!

NA PLANTACH

Iksiński wraca późnym wieczorem do domu. Zegary wybiły właśnie dziesięć. Nagle Iksiński spostrzega wędrującego się po Plantach jakiegoś dziesięcioletniego malca.

— Co tu się pętasz? — pyta go Iksiński. — Taki smarkacz powinien już dawno być w domu!
— A raby dlaczego? — odpowiada malc. — Czy ja jestem żonaty?



— Niech cię diabli wezmą razem z twoim głupim sportem! Znowu nam wleźcie ucieki.



26.

— A więc w Berlinie bardzo się przejęto tą sprawą i postanowiono wysłać kogoś ze specjalnymi pełnomocnictwami, kto mógłby skontrolować przyczynę, dla której pierwsza kradzież omal się nie udała i kto mógłby zapobiec ewentualnym następnym próbom wywiadu obcych państw, mających na celu wydarć nam tę tajemnicę.

— I wysłano ciebie? Czy tak?
— Tak! — powiedział i westchnął z ulgą jak człowiek, który przeszedł przez najgorsze.

— Kochany mój! — przytuliła się do niego i pocałowała go — wiedziałam, że nie możesz być zwykłym skrybą garnizonowym. Jeżeli było by to możliwe, kochałabym cię teraz jeszcze bardziej, niż przed chwilą.

Uśmiechnął się do niej, lecz natychmiast spoważniał.

— Słuchaj — powiedział — musisz przysiąc mi, że nikt na świecie nie dowie się, od kogo wiesz o tym!

— Ale przysięgam ci już, głuptasku. Nie sądzisz przecież, że chciałabym wyrządzić ci jakąkolwiek przykrość, prawda?
— Oczywiście, że nie, tym niemniej jednak... — nie do końca, gdyż do drzwi ponownie zapukano.

— Kto tam? — odpowiedział ostro.
— Śniadanie, Herr Leutenant!

Delikatnie zszedł Edytę z kolan, wstał i podszedł do

drzwi. Przekreślił klucz w zamku i otworzył je. Weszła Niemka pokojówka, niosąc na tacy jedzenie.

Usiedli i zjedli wszystko w milczeniu. Dziewczyna jadła z wilczym apetytem, a Heinau także był głodny. Wreszcie kiedy nic już nie pozostało, spojrzeli na siebie i parsknęli śmiechem. Zeszli na dół — porucznik zapłacił, dał markę napiwku stojącej przy drzwiach dziewczynie i wyszli na ulicę.

Odprowadzając ją do tramwaju idącego w stronę lotniska, raz jeszcze powtórzył.

— Pamiętaj o naszej tajemnicy! Gdyby wyszła na jaw, spotkałaby mnie wielka przykrość, a kto wie czy nie degradacja lub twierdza.

— Ależ kochany, na pewno nic złego ci się nie stanie. Mnie możesz wszystko mówić... chciałabym tego nawet... Na pewno nikt się o tym nie dowie.

Edyta sama nie wiedziała o tym, że minie zaledwie kilka godzin czasu, a złamie swoją obietnicę. Lecz któż może przewidzieć przyszłość?

Po przyjeździe na lotnisko udała się do swego pokoju i położyła na łóżku z książką w rękę. Dopiero teraz poczuła zmęczenie. Próbowała czytać, lecz litery poczęły jej tańczyć przed oczyma i przymknęła oczy...

Obudziła ją skrzypienie drzwi. Przed nią stał ojciec w płaszczu i czapce. Podszedł do niej.

— Gdzie byłaś przez całą noc? — zapytał.

— Czy to nie wszystko jedno, gdzie byłam! — zerwała się na równe nogi — nie traktuj mnie jak dziecko, ojciec! Ostatecznie jestem już nie tylko mężatka, ale wdową i nikt nie może wglądać w moje prywatne sprawy.

Machnęła ręką i siadła, zdejmując czapkę. Przyjrzała mu się bacznie i spostrzegła na jego twarzy wyraz zmęczenia. Oczy miał zaczerwienione, a policzki prawie szare. Podeszła blisko i usiadła koło niego.

— Nie spałeś dziś? Czy coś się stało?

— Prawdę mówiąc, nic. Marzę o tym, aby nic się nie stało.

— A co może się stać? — w głosie jej brzmiała taka nuta, że mimo woli uniósł wzrok i spojrzął na nią ze zdziwieniem.

— O cóż ci chodzi? Może będę mogła ci pomóc.

— Ty mnie? — roześmiał się, lecz w śmiechu jego nie było cienia wesołości. — Pośpij sobie jeszcze trochę. Ja pójdę do biura, bo mam jeszcze wiele pracy przed obiedem. — Chciał wstać, lecz ucpiła się jego ramienia.

— Czy nie ufasz mi?

— Dlaczego miałbym ci nie ufać? Ufam ci tak, jak samemu sobie, ale nie widzę powodu, abym miał ci opowiadać o moich kłopotach, związanych z zajęciami służbowymi. Przecież to nie ma sensu.

— Ale powiesz mi, prawda? Chyba nie jest to jakaś straszna tajemnica, którą znać może tylko jeden człowiek?

— Nie. Jeżeli chcesz, mogę ci o tym wszystkim opowiedzieć. Jak wiesz, w zeszłym tygodniu wywiad wroga usiłował skraść z tego terenu plany konstrukcyjne pewnego wynalazku...

— Ach więc to o to chodzi?!

— Tak. Oczywiście, po tym wypadku poleciłem podwojenie uwagi i przedsięwzięciem łącznie z inżynierami pracującymi w fabryce cały szereg zarządzeń ochronnych. Plany konstrukcyjne po naradzie postanowiliśmy trzymać na noc w moim gabinecie, gdyż dowództwo jest odesobnione i najłatwiej jest nie dopuścić nikogo niepowołanego do tej części gmachu, gdzie znajdujemy się w tej chwili. Plany przechowuję w pancernej kasie w gabinecie, poustawiałem warty na każdym piętrze i we wszystkich przejściach i nie widzę żadnej możliwości DLA CZŁOWIEKA, aby mógł się przedostać do kasy, otworzyć ją i wyjąwszy papiery, uciec z terenu lotniska.

— Dlaczego więc się martwisz?

— Gdyż mimo wszystko, nie mam pewności! A wiesz sama, jak gestapo zapatruje się na te sprawy. Jeżeli tym planom stanie się coś, mogę i ja dostać za swoje!

(C. d. a.)